

Sygn. akt I ACa 798/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik (spr.) SSA Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o podwyższenie renty

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 18 lutego 2016 r. sygn. akt I C 1151/13

1. **oddala obie apelacje;**

2. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

SSA Regina Kurek SSA Anna Kowacz – Braun SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I A Ca 798/16

UZASADNIENIE

Powódka J. C. wniosła w dniu 27.06.2013r o zasądzenie od strony pozwanej **Towarzystwa (...) S.A.** z siedzibą w W. kwoty 84 864 zł jako skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu; kwoty 10 334 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby i renty uzupełniającej; kwoty 70 000 zł na zakup samochodu osobowego oraz kosztów procesu.

Pismem z dnia 28 stycznia 2016 r. (k. 284) powódka ostatecznie sprecyzowała powództwo pod względem przedmiotowym i wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 85 392 zł tytułem

skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb i renty uzupełniającej za okres od 01.01.2012 r. do 01.07.2013 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu, ponad wypłaconą w tym okresie kwotę 87 210,00 zł.

Ponadto wniosła o zasądzenie na rzecz powódki dalszej kwoty 4 834 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby i renty uzupełniającej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie każdej z rat poczynając od dnia 1.01.2013 r. do 31.12.2013r. ponad dotychczas wypłaconą kwotę renty w wysokości 4 845 zł tj. podwyższenie renty z kwoty 4 845 zł do kwoty 9 679 zł. W dalszej części powódka żądała zasądzenia od pozwanego na jej rzecz dalszej kwoty 4 926 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby i renty uzupełniającej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie każdej z rat poczynając od dnia 01.01.2014 r. do 31.12.2014 r. ponad dotychczas wypłaconą kwotę renty w wysokości 4 845 zł, tj. podwyższenie renty z kwoty 4 845 zł do kwoty 9 771 zł oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 5 004 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby i renty uzupełniającej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie każdej z rat poczynając od dnia 01.01.2015 r. ponad dotychczas wypłaconą kwotę renty w wysokości 4 845 zł tj. podwyższenie renty z kwoty 4 845 zł do kwoty 9 849 zł. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego zakładu ubezpieczeń kwoty 111 404 zł na zakup samochodu marki P. model (...) z zabudową fotela dla osoby niepełnosprawnej z ustawowymi odsetkami od kwoty 70 000 zł od dnia złożenia pozwu a od pozostałej kwoty 41 404 zł od dnia złożenia pisma.

Na uzasadnienie żądania powódka wskazała, że w dniu 10 lipca 1999 r. uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, w którym odniosła urazy skutkujące czterokończynowym porażeniem. W sprawie o sygn. akt I C 1598/08, tut. Sąd zasądził już na rzecz powódki od Towarzystwa (...), którego pozwana (...) jest następcą prawnym, rentę z tytułu zwiększonych potrzeb oraz rentę uzupełniającą w kwocie 4 850 zł.

Dalej powódka wskazała, że wymaga całodobowej opieki. Jest matką 2 dzieci. Ma syna K. oraz córkę E. urodzoną (...) Z uwagi na skutki odniesionych w wypadku komunikacyjnym urazów, powódka nie jest w stanie wykonywać funkcji społecznej – matki. Opiekę nad małoletnią córką sprawuje mąż. Zdaniem powódki, skoro kalectwo uniemożliwia jej sprawowanie osobistej opieki nad córką, opiekę tę powinny wykonywać osoby trzecie. Koszt opieki nad małoletnią córką powódka wskazała na kwotę 1 720 zł miesięcznie (6h/dobę x 12 zł = 72 zł./dobę; 72 zł./dobę x 30 dni = 2 160 zł/m – 20% = 1 720 zł). Małoletnia córka poszkodowanej została wypisana ze szpitala do domu w dniu 07.02.2012 r., a zatem koszt opieki za okres od 10.02.2012 r. do 10.07.2013 r. wynosi 29 376 zł.

Wydając wyrok w sprawie o sygn. akt I C 1598/08 Sąd przyjął, iż godzinowa stawka za opiekę powinna wynosić 5 zł. Zdaniem powódki wysokość renty w tamtej sprawie została ustalona w wysokości, które należałoby zapłacić mężowi powódki za udzielenie zwiększonej pomocy dla powódki. Obecnie doszło do zmiany stosunków uzasadniających podwyższenie zasądzonej renty. Powódka musi bowiem zapłacić innym osobom wyższe wynagrodzenie za pomoc w zajęciach domowych, opiece nad dziećmi i sprawowanie opieki nad powódką. Dalej powódka wskazała, że wzrosły również ceny za niektóre zabiegi rehabilitacyjne. U powódki zachodzi konieczność wykonywania zabiegów rehabilitacyjnych w postaci masażu wirowego i masażu suchego codziennie, a w związku z tym wzrost kosztów związanych z rehabilitacją wynosi 1 248 zł (41, 60 zł x 30 dni = 1 248 zł). Po urodzeniu córki, z uwagi na fakt, że ciąża była dla organizmu powódki dużym obciążeniem, musiała ona podjąć bardziej intensywną rehabilitację i dlatego koszty rehabilitacji liczone od 08.02.2012 r. do 08.07.2013 r. wyniosły 21 216 zł (1 248 zł x 17 m = 21 216 zł). Zdaniem powódki, w związku ze wzrostem cen pozostałe składniki renty na zwiększone potrzeby wzrosły o 500 zł. Ostatecznie powódka podała, iż wnosi o wypłatę skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb: 29 376 zł + 34 272 zł + 21 216 zł = 84 864 zł oraz wypłatę bieżącej renty z tytułu zwiększonych potrzeb powiększonej o kwotę 5 484 zł miesięcznie.

Uzasadniając żądanie zapłaty na rzecz powódki kwoty niezbędnej na zakup samochodu, wskazała ona, iż cierpi na porażenie czterokończynowe, wraz z rodziną mieszka na wsi, a jedyną możliwością odbywania rehabilitacji, wizyt lekarskich, czy robienia zakupów jest posiadanie samochodu.

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

W uzasadnieniu wskazała, że powódka na poparcie zasadności swoich roszczeń wskazuje na zmianę jej sytuacji w związku z urodzeniem drugiego dziecka oraz wzrostem kosztów zabiegów rehabilitacyjnych. Jednocześnie poza zgłoszonymi twierdzeniami oraz dowodem w postaci zeznań powódki i jej męża, czyli osobami, które istotnie są zainteresowane korzystnym rozstrzygnięciem Sądu, nie przedstawiono żadnego innego dowodu, nie wspominając o dowodzie obiektywnym, na potwierdzenie zasadności wywiedzionego powództwa. Zdaniem pozwanej, powódka nie udowodniła zmiany stosunków, ani normalnego związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy tą zmianą a wypadkiem. Pozwany nie zakwestionował, iż powódka z uwagi na problemy zdrowotne nie może w pełni realizować się w roli matki, jednakże okoliczność ta – zdaniem pozwanego – nie wpływa na zakres należnej renty.

Dalej wskazano, że powódka uczęszcza na zabiegi poza miejscem zamieszkania i są one świadczone w ramach ubezpieczenia społecznego, a zatem nie tylko niezasadne jest dochodzenie obciążenia pozwanego tymi wydatkami w zwiększonej wysokości, ale również należałoby pomniejszyć dotychczas wypłacaną rentę o koszty zabiegów refundowanych przez NFZ. Zdaniem pozwanego powódka nie wykazała również w jaki sposób i jakie „pozostałe” składniki renty uległy zwiększeniu o 500 zł miesięcznie. Odnośnie żądania zasądzenia na rzecz powódki kwoty 70 000 zł na zakup samochodu, pozwana wskazała, iż ponosi odpowiedzialność jedynie w zakresie normalnych następstw wypadku, a powódka w przyznanej rencie ma uwzględnione wydatki związane z wykonywaniem przez osoby drugie prac domowych, opieki nad nią, zapewnieniem opieki medycznej nie refundowanej przez NFZ. Pozwany wskazał również, iż powódka nie może przy czterokończynowym porażeniu prowadzić samochodu. Nawet gdyby przyjąć, że powódka potrzebuje samochodu, to jako osoba ze stwierdzoną niepełnosprawnością może zakupić odpowiednio przystosowany pojazd przy środkach uzyskanych z (...).

Sąd Okręgowy w Krakowie, wyrokiem z dnia 18 lutego 2016r:

1/ zmienił wysokość renty wynikającej z punktu II wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział I Cywilny (sygn. akt IC 1598/08) z dnia 03.03.2010 r. zmienionego w pkt.1 wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie Wydział I Cywilny (sygn.akt I ACa 528/10) z dnia 18.06.2010 r. w ten sposób, iż począwszy od stycznia 2016 r. w miejsce miesięcznej renty w kwocie 4 845 zł (cztery tysiące osiemset czterdzieści pięć złotych) przyznaje miesięczną rentę w kwocie 5 409 zł;

2/ zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. C. kwotę 28 320 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 26.05.2014 r. do dnia 31.12.2015 r., a od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami za opóźnienie;

3/ w pozostałej części powództwo oddalił;

4/ nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1 755 zł tytułem kosztów sądowych;

5/ w pozostałej części kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa;

6/ koszty procesu należne między stronami wzajemnie zniósł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Spółka Akcyjna w W..

W punkcie II **wyroku z dnia 3 marca 2010 r.** (sygn. akt I C 1598/08) Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził na rzecz powódki od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w W. kwotę 4 845 zł tytułem renty płatnej do 10 –tego każdego miesiąca począwszy od listopada 2008 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności. Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2010 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwotę renty 4 845 zł, zastąpił kwotą 3 430 zł miesięcznie za okres od listopada 2008 r. do czerwca 2010 r.. Od czerwca 2010r. powódka otrzymywała, więc rentę w wysokości 4 845 zł miesięcznie.

W zasadzie ustalenia Sądu Okręgowego i Apelacyjnego były takie same. Sąd Apelacyjny nie zakwestionował sposobu i zasady wyliczenia renty od czerwca 2010r.

Sąd Apelacyjny – opierając się na ustaleniach dokonanych przez Sąd Okręgowy, wskazał, iż w **dniu 10 lipca 1999 r.** powódka w wyniku wypadku komunikacyjnego doznała urazu kręgosłupa szyjnego z uszkodzeniem rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym i porażeniem czterokończynowym. W związku z upośledzeniem funkcji narządu ruchu powódka jest całkowicie niesamodzielna, wymaga stałej całodobowej pomocy i opieki, porusza się na wózku inwalidzkim, ale tylko z pomocą innej osoby może przesiąść się z wózka do łóżka i odwrotnie, wymaga pomocy przy zmianie pozycji, w czasie wykonywania toalety, przy ubieraniu i rozbieraniu się oraz przygotowywaniu i spożywaniu posiłków.

Sąd Okręgowy ustalił także:

w związku z odniesionymi obrażeniami powódka w okresie od dnia 10 lipca 1999 r. do 17 maja 2001r. pozostawała na leczeniu i rehabilitacji w różnych placówkach służby zdrowia, a następnie w placówkach rehabilitacyjnych z przerwami w okresie od 14 lutego 2003 r. do 10 lutego 2004r. r. oraz od 29 listopada do 20 grudnia 2006 r. U powódki zastosowano leczenie usprawniające, a codzienna rehabilitacja służy utrzymaniu obecnego stanu zdrowia. **Powódka wymaga opieki najbliższych członków rodziny, a także opieki lekarskiej, pielęgniarskiej przez 6 godzin na dobę oraz specjalistów rehabilitacji, ortopedy i lekarza rodzinnego w zależności od potrzeb.** Zaprzestanie rehabilitacji może skutkować znaczącym pogorszeniem się stanu zdrowia. Koszty rehabilitacji powódka pokrywała z kwoty zasądzonej wyrokiem sądowym zapadłym w 2003 r., później ze względu na urodzenie dziecka nie poddawała się przez półtora roku rehabilitacji, a obecnie koszt takich zabiegów wynosi 3.000 zł miesięcznie, w tym 100 zł dziennie za rehabilitację, a 50 zł za masaż. Poza tym w 2006 r. i 2008 r. powódka poniosła koszty zabiegów rehabilitacyjnych mających miejsce w jej domu w kwotach po 3.000 zł.

Powódka liczy 26 lat, ukończyła studium informatyczne, posiada zawód technika informatyka, wyszła za mąż, ma jedno dziecko, mimo poszukiwań nie może znaleźć pracy. Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny stwierdził, że powódka po ciągłym leczeniu szpitalnym w okresie 1999-2003 powróciła do domu, gdzie opiekę zapewniali jej rodzice, a od 2006 r. po zawarciu związku małżeńskiego, także mąż. Powódka jest całkowicie niesamodzielna, wymaga całodobowej opieki i codziennej rehabilitacji w warunkach domowych, jest całkowicie niezdolna do pracy zarobkowej. Z dokumentacji medycznej za 2008 r. rok wynika, że pogorszył się stan zdrowia powódki, wystąpiło narastanie spastyczności kończyny lewej dolnej oraz neurogenność pęcherza moczowego. Codzienne zabiegi rehabilitacyjne są konieczne celem zapobieżenia dalszemu pogorszeniu stanu zdrowia. Powódka rozpoczęła remont zakupionego domu, do którego zamierza się przeprowadzić, w celu przystosowania go do własnych potrzeb. Ma problemy z drogami moczowymi, ze stanami zapalnymi uszu, leczy się z tej przyczyny antybiotykami, co kosztuje około 200 zł. miesięcznie. Stosuje dietę, kupuje specjalne pieczywo i soki, musi pić około 3 litrów płynów dziennie, zużywa dużą ilość pampersów, chusteczek higienicznych i płynów antybakteryjnych. Sytuacja powódki pogorszyła się, zwiększyły się jej potrzeby, a także wzrosła różnica między kwotą przeciętnego wynagrodzenia a pobieraną przez powódkę rentą socjalną.

Ustalając wysokość renty sądy przyjęły, że w jej skład wchodzi: kwota konieczna **na opiekę 1500 zł**; kwota potrzebna na rehabilitację 3000 zł; **kwota 250 zł. zakupu leków**, środków czystości i diety; **kwota 1.045,19 zł** tytułem utraconych zarobków. W sumie daje do kwotę 6.056,49 zł miesięcznie. Kwota ta następnie została pomniejszona o 20 % z uwagi na przyczynienie się powódki do wypadku. W sumie renta więc wyniosła 4.845 zł.

Za podstawę ustalenia kosztów opieki Sądy przyjęły kwotę 5 zł za godzinę, co za 10 godzin daje kwotę 50 zł dziennie. Powódka wówczas wskazywała na kwotę 7 zł już po potrąceniu 20% przyczynienia się, co daje 8,40 zł jako właściwą podstawową stawkę godzinową. Ponadto stawka ta podawana była jako stawka netto, co po doliczeniu podatku daje **stawkę 10,33 zł**. Sądy przyjęły 5 zł za godzinę z uwagi na fakt, że opiekę sprawuje mąż, który nie jest specjalistą od pielęgniarstwa. W skali miesięcznej daje to kwotę 1.500 zł. W sprawie w ogóle nie pojawiła się kwestia otrzymywanych świadczeń przez męża powódki M. C. na opiekę nad powódką. Z tego powodu sąd w ogóle nie brał tego pod uwagę.

Sądy przyjęły, że potrzebna kwota na rehabilitację to kwota 3000 zł. miesięcznie.

Sądy przyjęły, że powódce należy się kwota 250 zł na zakup leków, środków czystości i stosowania odpowiedniej diety.

Przy ustaleniu wysokości kwoty wynikającej z utraconych zarobków przyjęto, że powódka zarabiałaby **średnie miesięczne wynagrodzenie, które wynosiło 2644,34 zł brutto czyli 1781,87 zł netto**. Od tej kwoty potrącono rentę z ZUS 475,38 zł co dało kwotę 1306,49 zł netto.

Obecnie, w porównaniu do stanu 2010 r., sprawność ruchowa powódki nie poprawiła się. Nasiliły się przykurcze w stawach, a nadto pogłębiły się zaniki mięśni. Powódka może jednak odbywać zabiegi rehabilitacyjne w budynkach publicznej służby zdrowia, tj. w ramach świadczeń NFZ pod warunkiem, że uwzględniony zostanie fakt, iż nie jest w stanie samodzielnie się poruszać i jest zależna w zakresie transportu i przemieszczania się do miejsca wykonywania zabiegów rehabilitacyjnych. W dalszym ciągu powódka wymaga stałej pomocy w wykonywaniu podstawowych czynności codziennych (toaleta, ubieranie się i rozbieranie, przygotowywanie i spożywanie posiłków, przemieszczanie się i pomoc nawet w zakresie zmiany pozycji ciała). Konieczność pomocy obejmuje praktycznie całą dobę, ponieważ z uwagi na brak możliwości samodzielnej zmiany pozycji ciała również w godzinach nocnych, wymaga stałego nadzoru i pomocy osób innych.

W porównaniu do roku 2010, nie poprawił się także stan jej zdrowia. Utrzymuje się znacznego stopnia niedowład czterokończynowy, w zakresie kończyn górnych nasilony dystalnie. Stwierdzane przykurcze w stawach i zanik mięśni pomimo, iż należą do typowych objawów chorobowych w przypadku pourazowego niedowładu kończyn, klinicznie w ocenie sprawności ruchowej powodują pogorszenie, szczególnie w zakresie wykonywania ruchów precyzyjnych. Znaczne upośledzenie wykonywania tych ruchów przekłada się choćby na trudności w utrzymaniu długopisu. W kontekście powyższego, powódka jest osobą całkowicie niezdolną do zatrudnienia na ogólnym rynku pracy zarobkowej, jednakże nie można wykluczyć zatrudnienia jej na specjalnie przystosowanych stanowiskach pracy chronionej. Ponieważ powódka posługuje się środkiem komunikacji elektronicznej jakim jest komputer, to przy doposażeniu go w ekran dotykowy i dodatkowo program komend głosowych, możliwe staje się zatrudnienie powódki na stanowiskach pracy telemarketera czy teleankietera. Jednakże, wobec problemów lokomocyjnych i higienicznych, optymalnym miejscem pracy powinien być dom powódki.

Powódka w dalszym ciągu wymaga dalszej systematycznej rehabilitacji. Ponadto występuje niedowład zwieraczy. U powódki wykazano również obecność bocznego skrzywienia z rotacją oraz wielopoziomowej dyskopatii odcinka lędźwiowo – krzyżowego kręgosłupa, a także zmian zwyrodnieniowych stawów biodrowych.

Obecnie może poruszać się samodzielnie na wózku inwalidzkim jedynie na krótkim dystansie (kilka kilometrów) i po równym terenie.

Średnie miesięczne wynagrodzenie za 2015r. wynosiło 3.899,79 zł brutto czyli 2783,26 zł netto.

Podstawowa stawka wynagrodzenia brutto za usługi opiekuńcze stosowane przez Gminny Ośrodek Pomocy (...) w K. wynosi 24,68 zł/h. Stopień odpłatności uzależniony jest od wysokości dochodów. Osoba pozostająca w rodzinie ponosi **45 % odpłatności czyli 11,11 zł brutto**, jeżeli dochód na członka rodziny wynosi jest w granicach 1670,50 zł – 1799 zł. W rodzinie powódki dochód wynosi 6790 zł, co na członka rodziny daje kwotę 1697, 50 zł.

W przypadku powódki, posiadanie pojazdu mechanicznego z odpowiednim zabezpieczeniem i dostosowanego do jej możliwości niewątpliwie daje szansę na poprawę jej jakości życia, zwłaszcza, że nie powinna przemieszczać się środkami komunikacji publicznej. Obecnie powódka posiada samochód marki F (...), który jest większy i wygodniejszy niż posiadany wcześniej F (...), jednakże mąż musi przenieść, a następnie wynieść powódkę z samochodu. J. C. musi być bezwzględnie przypięta pasami, ponieważ przy hamowaniu nie jest w stanie utrzymać ciała w miejscu. Wózek inwalidzki mieści się w obecnie posiadanym samochodzie. Nie ma możliwości, aby powódka jeździła komunikacją publiczną, ani taksówkami bez pomocy osób innych. Wynika to z faktu, iż komunikacja publiczna dostępna w miejscu zamieszkania powódki nie jest przystosowana do przewożenia osób niepełnosprawnych, a w przypadku taksówki powódkę musi ktoś wsadzić i wyciągnąć z samochodu. Jednocześnie transport na rehabilitację bezpłatną w ramach

NFZ jest niezbędny, bowiem ośrodek w K. jest oddalony od miejsca zamieszkania powódki o ok. 10 km. Koszt dojazdów byłby znacznie tańszy niż rehabilitacja w domu prowadzona przez specjalistę.

W dniu 25 stycznia 2012 r. powódka urodziła drugie dziecko – córkę E.. Starszy syn urodził się (...) Ze względu na stan zdrowia, powódka nie może zajmować się młodszym dzieckiem w takim zakresie w jakim by chciała. Istnieje niewiele czynności, które mogłyby wykonywać samodzielnie.

W związku z zajściem w ciążę, powódka nie wykonywała zabiegów rehabilitacyjnych około 50 miesięcy. Powyższe mogło stać się przyczyną pogorszenia się jej stanu zdrowia w zakresie nasilenia przykurczy w stawach i pogłębiania się zaników mięśni. Jednakże u powódki występuje raczej stabilny stan kliniczny w zakresie wydolności czynnościowej narządu ruchu oraz występujących dysfunkcji i pogorszenia dysfunkcji ruchowych w okresie przerwy w rehabilitacji było w niewielkim stopniu.

Sąd podkreślił, iż rehabilitacja to nie tylko zabiegi wykonywane w ambulatorium czy szpitalu oraz z fizjoterapeutą, ale także systematyczne, samodzielne wykonywanie wyuczonego zestawu ćwiczeń i ewentualnie dodatkowych zabiegów, co jest bardzo ważnym elementem właściwej aktywizacji i kompleksowej rehabilitacji osób po urazie rdzenia kręgowego i jest niezbędnym standardem w tym zakresie. Zakres czynności opiekuńczych nad dziećmi, które powódka mimo znacznych ograniczeń jest w pewnym stopniu w stanie wykonywać, w tym wspólna zabawa z dziećmi (w pozycji siedzącej oraz w pozycjach niskich np. na dywanie, materacu, w łóżku) również stanowią dobrą formę rehabilitacji ruchowej. Okres, w którym osoba nie korzysta z rehabilitacji ambulatoryjnej/szpitalnej, ale systematycznie wykonuje dobrze znane wyuczone wcześniej ćwiczenia i jest dodatkowo w późnym okresie po urazie – nie należy uznać za okres „bez rehabilitacji”, a raczej za okres ograniczonej rehabilitacji co do jej intensywności, zakresu. Wątpliwe może być natomiast, czy tylko samodzielna rehabilitacja z pomocą męża w tym zakresie była wystarczająca.

Ponieważ obie ciążę powódki były wysokiego ryzyka, a dodatkowo zarówno w ich trakcie, jak i pół roku po urodzeniu dziecka powódka przechodziła infekcje, zakażenia oraz występowały krwotoki, co stanowi zwykle poważne przeciwwskazania do kontynuacji typowej rehabilitacji ruchowej i innych zabiegów fizjoterapeutycznych, rehabilitacja w takich przypadkach jest zwykle przerywana lub znacznie ograniczana do podstawowych ćwiczeń podtrzymujących, które pacjent lub jego rodzina wykonuje samodzielnie. Takie przeciwwskazania występowały u powódki.

Obecnie stan zdrowia powódki w odniesieniu do stanu funkcjonalnego i dysfunkcji narządu ruchu nie sprzeciwia się odbywaniu zabiegów rehabilitacyjnych w budynkach publicznej służby zdrowia. Pomimo poważnych deficytów ruchowych i niedowładu czterokończynowego powódka może zatem korzystać z rehabilitacji w budynkach publicznej służby zdrowia. W przypadku powódki zabiegi w ramach publicznej służby zdrowia – NFZ byłyby bezpłatne, chociaż niekoniecznie wystarczające. Powódka powinna kontynuować systematyczną, codzienną rehabilitację – głównie w formie ćwiczeń kinezyterapeutycznych, tj. ćwiczeń czynnych, oporowych, wspomaganych i biernych (wykonywanych przez drugą osobę: męża, fizjoterapeutę) oraz z wykorzystaniem metod fizjoterapeutycznych typu (...), których głównym celem jest utrzymanie posiadanego poziomu sprawności i wydolności czynnościowej narządu ruchu. Rehabilitacja powinna być kontynuowana przede wszystkim w warunkach domowych, ale także z wykorzystaniem publicznej służby zdrowia. W jej ramach powódka powinna przynajmniej 1x w roku brać udział w intensywniejszej rehabilitacji w przychodni rehabilitacyjnej (ambulatoryjnie) z intensywnością 3-5 sesji na tydzień przez 2-3 tygodnie oraz 1 x na rok w intensywniejszym turnusie rehabilitacyjnym w oddziale szpitalnym lub innym specjalistycznym ośrodku rehabilitacji neurologicznej lub turnusie tzw. aktywnej rehabilitacji osób na wózku.

Optymalnym rozwiązaniem w przypadku trwałej niepełnosprawności i niedowładu czterokończynowego oraz aktualnego stanu czynnościowego narządu ruchu powódki oraz z uwzględnieniem aktualnej sytuacji rodzinnej (2 dzieci, w tym 1 małe oraz czasochłonność dotarcia do ośrodka rehabilitacji) byłyby 1 sesja rehabilitacji dziennie z dojeżdżającym do powódki fizjoterapeutą (masaż + ćwiczenia kinezyterapeutyczne, w zakresie czasowym: 1 – 1,5 h dziennie) i dodatkowo minimum jedna sesja samodzielnej rehabilitacji z pomocą drugiej osoby – członka rodziny np. męża (1 godzina dziennie, możliwe także w układzie np. 2x0,5h dziennie). Rehabilitacja może i powinna być realizowana głównie w warunkach domowych (o ile warunki lokalowe dają taką możliwość).

W chwili obecnej powódka z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych otrzymuje rentę inwalidzką w wysokości 619 zł netto oraz zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł. Dodatkowo na dzieci powódka otrzymuje kwotę 173 zł, co jest związane z dochodami. Mąż powódki – M. C. otrzymuje świadczenie w wysokości 1 000 zł za opiekę nad powódką. Rehabilitacja kosztuje powódkę około 3 000 zł miesięcznie netto. Powódka jest aktywna na portalu internetowym nk., jest moderatorem.

Cena samochodu marki K.(...)z roku 2015 przystosowanego pod osobę niepełnosprawną zgodnie z wymaganiami wynosi 70 800,00 zł. Cena samochodu marki P. (...) z roku 2015 przystosowanego pod osobę niepełnosprawną zgodnie z wymaganiami wynosi 111 404 zł. W cenę wliczona jest zabudowa fotelu dla osoby niepełnosprawnej, która wynosi 35 000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powódki jest uzasadnione, ale nie w takim rozmiarze jak się domagała.

Podstawę roszczenia do zmiany wysokości renty stanowił art. 907 § 2 kc. Zgodnie z Art. 907 § 2 k.c. jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. Należy zaznaczyć, że pod pojęciem zmiany stosunków należy rozumieć istotne zmiany, a nie jakiegokolwiek.

W przedmiotowej sprawie powódka miała przyznaną rentę w skład której wchodziły koszty miesięcznej rehabilitacji, koszty zakupu leków, pampersów i diety, koszty opieki oraz kwota związana z faktem utraty zarobków.

W przypadku kosztów rehabilitacji, sąd zwrócił uwagę, że ze zmianą stosunków mamy do czynienia wówczas, gdy zmieniają się potrzeby rehabilitacyjne lub gdy zwiększą się koszty poszczególnych zabiegów. W tym zakresie od ostatniego wyroku nie zaszły żadne znaczące zmiany. Stan zdrowia powódki w zasadzie jest taki sam. Potrzeby rehabilitacyjne są praktycznie takie same. Co więcej sama powódka zeznała, że na rehabilitację wydaje 3000 zł miesięcznie, czyli tyle ile wynika przyznana w ostatnim wyroku z tego tytułu renta. Oczywiście tak kwota jest pewnego rodzaju szacunkiem, ale nic nie stało na przeszkodzie, aby powódka po prostu przedłożyła rachunki za rehabilitację. Sąd podkreślił, że ewentualny wzrost cen (co nie zostało wykazane) wcale nie musi oznaczać większych wydatków, albowiem może się zwiększyć udział rehabilitacji finansowanej z NFZ.

Powódka również nie wykazała, aby zwiększyły się koszty związane z zakupem leków, pampersów i stosowania diety. To na niej ciążył ciężar dowodu – na zasadzie art. 6 k.c. - albowiem to ona z tego faktu wywodziła skutki prawne. Również i w tym przypadku powódka mogła przedłożyć stosowne rachunki.

Również brak podstaw do przyjęcia innej stawki za opiekę sprawowaną przez męża. Nie doszło do żadnych zmian, które uzasadniałyby stosowanie stawek jak dla profesjonalnych opiekunów. Stosowanie takiej stawki byłoby uzasadnione, gdyby mąż powódki nabył takie umiejętności albo gdyby zrezygnował z opieki i zaczęła ją sprawować osoba z odpowiednimi kwalifikacjami. Wtedy możnaby przyjąć, że doszło do istotnej zmiany stosunków. W przedmiotowej sprawie nie doszło również do istotnej zmiany cen. Na potrzeby wyliczenia poprzedniej renty przyjęto, że stawka wynosi 8,40 zł. Powódka wskazywała 7 zł, ale wynikało to z faktu, że ona już dokonała potrącenia 20 % z faktu przyczynienia się. Zatem stawką wyjściową była kwota 8,40 zł. Ponadto kwota ta podawana była jako stawka netto, a więc brutto jest to stawka ok.10,33 zł. Jak wynika natomiast ze stawek stosowanych przez Gminny Ośrodek Pomocy (...) w K. stawka za 1 h wynosi 24,68 zł (dane ze strony internetowej). Tym niemniej jest to stawka podstawowa. Odpłatność uzależniona jest od dochodu. Dochody gospodarstwa domowego powódki to (4 845 renta + 1000 dla męża za opiekę + 619 zł netto rena państwowa + 153 zł zasiłek pielęgnacyjny + 173 zasiłek na dzieci = 6790 zł/ 4 (ilość osób) = 1697, 50 zł.). Oznacza to, że **powódka opłacałaby 45 % kosztów czyli 11,11 zł**, z tym zastrzeżeniem, że jest to stawka brutto, natomiast oczywistym jest, że powódka nie musi odprowadzać od przyznanej kwoty na opiekę podatku, ani VAT ani dochodowego.

W końcu Sąd dodał, że mąż powódki od Państwa otrzymuje świadczenie w wysokości 1000 zł netto miesięcznie na opiekę nad powódką. Faktycznie więc powódka wraz z mężem z tytułu kosztów opieki otrzymuje 2500 zł. Ta

okoliczność nie była brana pod uwagę przy ustalaniu kwoty należnej za opiekę nad powódką w sprawie o sygnaturze I C 1598/08. Należy więc przyjąć, że nie doszło w tym względzie do istotnych zmian stosunków, które uzasadniałyby zmianę stawki.

Ostatnim składnikiem przyznanej renty była tzw. renta za utracone zarobki. Tutaj doszło do istotnej zmiany. Za istotną zmianę należy uznać zmianę przeciętnego wynagrodzenia. Sąd wydając wyrok w 2010r. przyjął przeciętne wynagrodzenie na poziomie które wynosiło 2644,34 zł brutto czyli 1781,87 zł netto. **Za 2015r. stawka wynosiła 3899,79 zł brutto czyli 2783,26 zł netto. Zatem różnica miesięczna w wynagrodzeniach netto wyniosła 1001,39 zł.** Jest to istotna zmiana, która uzasadnia zmianę wysokości renty. Sąd uznał, że ten składnik renty powinien obecnie wynosić 2011,26 zł (2783,26 – 619 renta z ZUS – 153 zasiłek pielęgnacyjny).

Wprawdzie do zmiany przeciętnej płacy doszło wcześniej, ponieważ sąd poprzednio ustalając średnią płacę oparł się na danych z 2008r., a orzekał w 2010r. i w zasadzie zmiana ta zachodzi co roku. Tym niemniej sąd dokonał zmiany dopiero od stycznia 2016r. z uwagi na szczególne okoliczności, a mianowicie fakt zaprzestania przez powódkę rehabilitacji na okres 50 miesięcy.

Sąd uwzględnił, że przyznano powódce kwotę 3000 zł na rehabilitację. Jest to kwota ściśle związana z potrzebami rehabilitacyjnymi powódki. Gdyby powódka nie potrzebowała rehabilitacji lub istniałyby przeciwwskazania do jej prowadzenia to z tego tytułu powódka nie otrzymałaby żadnej kwoty. Co więcej zmiana potrzeb rehabilitacyjnych poprzez wystąpienie przeciwwskazań do jej prowadzenia lub faktyczne jej zaniechanie jest istotną zmianą stosunków uzasadniającą obniżenie renty poprzez wyeliminowanie kwoty 3000 zł na rehabilitację. Powódka nie korzystała z rehabilitacji przez 50 miesięcy, a więc faktycznie pobrała świadczenie na coś z czego nie korzystała i jest to świadczenie w wysokości 150 000 zł (3000 x 50). Jeżeli zwaloryzowalibyśmy świadczenie renty za utratę zdolności do pracy to od dnia wniesienia pozwu do 31.12.2015r. powódka otrzymałaby dodatkową kwotę (przy uwzględnieniu 20 % przyczynienia się i otrzymywaniu świadczeń z ZUS) około 6216 zł. (ok.318 zł. miesięcznie za 2013r. /przyjęta średnia w poprzednim wyroku 1781,87 zł netto., a średnia za 2012r. 2520,35 zł netto/ czyli 3816zł za cały 2013r.; ok. 100 zł za 2014r./średnia za 2013r. 2610,16 zł netto/ czyli 1200 zł za cały 2014r.; ok. 100 zł za 2015r./średnia za 2014r. 2702,92 zł netto/ czyli 1200 zł za cały 2015r.). Porównując zatem ewentualną kwotę należną z tytułu zmiany przeciętnego wynagrodzenia 6216 zł i kwotę w zasadzie nienależną za rehabilitację 150 000 zł. To okazuje się, że wypada to zdecydowanie na korzyść powódki. Z drugiej strony sąd wziął pod uwagę fakt, że strona pozwana nie występowała o zmianę wysokości renty i dlatego sąd uznał, że zmiana renty tj. jej podwyższenie w związku ze wzrostem przeciętnego wynagrodzenia jest uzasadnione od stycznia 2016r.

Sąd nie uwzględnił zarzutu, że powódka może pracować jako teleankieter czy też jako telemarketer. Sąd zaznaczył, że jest to bardzo ograniczony zakres możliwości pracy. Wiąże się to z dzwonieniem do obcych ludzi i próbowaniem im sprzedaż jakiejś usługi (telemarketer) lub przeprowadzeniem z nimi ankiety (teleankieter). Wiąże się to długimi rozmowami i przekonywaniem ludzi do czegoś na co do końca nie mają ochoty. Często dzwoni się do ludzi nie wiedząc czy w ogóle mają czas na rozmowę. Wiąże się to z różnymi reakcjami i nie każdy jest psychicznie znieść tą pracę. Należy również podkreślić, że wskazywane przez pozwanego oferty zarobków są to tylko oferty. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że oferty potrafią się bardzo różnić od rzeczywistości. Tylko przedłożenie umowy o pracę pozwoliłoby na realną ocenę warunków pracy i płacy. Fakt, że powódka jest aktywna jako moderator na jakimś portalu nie świadczy o możliwości pracy. Powódka musi się czymś w życiu zająć i musi coś robić. Powódka ma bardzo ograniczone możliwości korzystania z przyjemności życia i jeżeli znajdzie jakąś czynność, którą może się zająć i sprawia jej to radość i przyjemność absolutnie nie świadczy to o tym, że jest zdolna do pracy.

Sąd uznał, że fakt urodzenia drugiego dziecka i związane z tym większe obowiązki, pozostaje bez znaczenia na wysokość renty. Ta okoliczność nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem (art.361 k.c.). Gdyby powódka miała dziecko w chwili wypadku to wówczas brak możliwości osobistej opieki na dzieckiem miałby wpływ na wysokość renty. Powódka zdecydowała się na dziecko już mając świadomość własnych ograniczeń. Był to jej świadomy wybór. Należy tutaj podkreślić, że narodziny dziecka, nawet dla pełnosprawnej osoby, zawsze wiążą się

z większą ilością obowiązków i oczywiście ze znacznie większymi kosztami. Postawa powódki i decyzja powódki ze wszech miar zasługuje na uznanie, tym niemniej nie jest to podstawa do przyznania wyższej renty.

Zdaniem Sądu Okręgowego obecnie renta powinna wynosić 5409 zł (3000 zł /rehabilitacja/ + 1500 zł /opieka/ + 250 zł /leki, pampersy i dieta/ + 2011,26 zł /utracone zarobki z tytułu niezdolności do pracy/ = 6761,26 zł – 20 % przyczynienia).

Odrębnym roszczeniem było roszczenie o zasądzenie równowartości samochodu przystosowanego do przewozu osoby niepełnosprawnej. Odpowiedzialność pozwanego co do zasady za wypadek w wyniku którego powódka stała się niepełnosprawna nie była sporna. Spór dotyczył tego czy pozwany zobowiązany jest do pokrycia kosztów zakupu samochodu i jakiego. Zdaniem Sądu, podstawę do rozstrzygnięcia tej kwestii stanowi art. 444 § 1 k.c.:

Art. 444. § 1. W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Artykuł ten ustanawia szerszą zasadę odpowiedzialności za uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia. Adekwatny związek przyczynowy wynikający z art. 361 k.c. odnosi się do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Natomiast koszty wynikające z uszkodzenia ciała lub rozstroju ujęto są znacznie szerzej. Chodzi o wszelkie koszty i nie koniecznie muszą to być koszty pozostające w adekwatnym związku przyczynowym. One muszą wynikać ze stanu zdrowia, ale ten związek nie musi być tak bliski jak wynika to z art. 361 k.c.

Konieczność zakupu samochodu wynika ze stanu zdrowia powódki. Powódka jest osobą niepełnosprawną i – jak wynika z ustalonego stanu faktycznego – nie może poruszać się środkami komunikacji publicznej. Oznacza to, że brak samochodu oznacza dla niej zamknięcie „w czterech ścianach” i brak bezpośredniego kontaktu ze światem. Ona nie mogłaby odwiedzać nikogo, nie mogłaby zwiedzać Polski, czy też krajów sąsiednich, nie mogłaby wyjeżdżać na wycieczki z dziećmi. Takie możliwości w XXI wieku na tym etapie rozwoju cywilizacyjnego w Polsce, należy uznać za standard godnego życia. Rację ma strona pozwana twierdząc, że samochód jest to dobro, które nabywa się z uzyskiwanych dochodów. Strona pozwana nie wzięła jednak pod uwagę, faktu, że osoby zdrowe mają zawsze możliwość skorzystania ze środków komunikacji publicznej. Takiej możliwości powódka nie posiada i to wskutek zdarzenia, za które odpowiedzialność finansową ponosi strona pozwana.

Zarzut, że powódka nie może jeździć pozostaje bez znaczenia, albowiem jeździ jej mąż, który nią się opiekuje. Zatem to on będzie jeździł i woził powódkę i w ten sposób powódka będzie korzystała z samochodu.

Zarzut, że powódka ma samochód również pozostaje bez znaczenia. Powódka razem z mężem musieli kupić samochód i właśnie o to chodzi, aby strona pozwana pokryła te koszty. Oczywiście kupili samochód taki na jaki było ich stać, ale to że powódka jeszcze nie poniosła w pełni kosztów wynikających z jej stanu zdrowia nie oznacza, że pozwany nie ma ich ponieść. Jeżeli na ten cel powódka otrzyma odszkodowanie to wówczas będzie ją stać na zakup właściwego samochodu i wtedy go kupi.

Za podstawę do rozliczeń w omawianym zakresie Sąd przyjął kwotę 70 800 zł tj. cenę samochodu marki K., a nie wnioskowanego przez powódkę P.. Sąd wskazał bowiem, iż marka K. jest ogólnie dostępna w Polsce, a w związku z powyższym nie ma problemu z zakupem części, czy robieniem przeglądów. Jest to światowa marka, obecna na wszystkich rozwiniętych rynkach. Oczywiście bardziej renomowaną marką jest P., ale K. również spełnia te same warunki co P., kosztuje znacznie mniej, a użytek z niej będzie tożsamy jak w przypadku wyższej klasy pojazdu. Zatem zasądzenie ceny za samochód K. będzie stanowiło poniesienie kosztów wynikającej z uszkodzenia ciała.

Sąd uznał, że powódce należy się – co do zasady – odszkodowanie za połowę wartości samochodu. Wynika to z faktu, że jeżeli sąd zasądza odszkodowanie celem zapewnienia powódce możliwości kupna samochodu to oznacza, że w takiej sytuacji powódka powinna z niego korzystać w dwóch celach. Po pierwsze musi on służyć powódce do celu transportu

na rehabilitację, a po drugie w celu kontaktu ze światem. Tymczasem powódka otrzymuje rentę, której istotnym składnikiem są koszty rehabilitacji. Sąd ustalając potrzeby rehabilitacyjne i związane z tym koszty miał na uwadze fakt, że powódka powinna korzystać z rehabilitacji w domu (co jest znacznie droższe) z uwagi na ograniczone możliwości transportu. Skoro sąd przyznałby powódce odszkodowanie za samochód to ta okoliczność miałaby istotny wpływ na rentę na rehabilitację. Nie byłoby podstaw do uwzględniania ograniczeń transportowych skoro powódka dostała kwotę na zakup samochodu. W takiej sytuacji należałoby obniżyć powódce rentę na rehabilitację. Zatem powódka popada w pewną sprzeczność z jednej strony chce bowiem odszkodowanie na zakup samochodu aby mogła się nim poruszać, a z drugiej strony chce podwyższenia renty (w każdym razie nie deklarowała, że godzi się na obniżenie renty) wynikającej z kosztów rehabilitacji. Oczywiście potrzeby związane z kontaktem ze światem pozostają aktualne, niezależnie od tego czy powódka będzie wykorzystywała samochód na transport na rehabilitację.

Na marginesie Sąd dodał, że cena połowy samochodu K. mniej więcej odpowiada wartości dostosowania samochodu marki P. dla potrzeb osoby niepełnosprawnej.

Połowa wartości samochodu K. to kwota 35 400 zł (70 800/2). Od tej kwoty Sąd odjął 20 % przyczynienia się czyli 7 080 zł. (20 % z 35400) i w efekcie otrzymał kwotę odszkodowania w wysokości 28 320 zł.

Zasądzając odsetki od dnia 26 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. Sąd miał na względzie, iż po raz pierwszy tego typu roszczenie zostało zgłoszone w pozwie, a wezwanie do złożenia odpowiedzi na pozew wraz z odpisem pozwu strona pozwana otrzymała w dniu 12 maja 2015r. (k. 105). Odpowiedź na pozew została sporządzona w dniu 26 maja 2014 r. (k. 87) i w tym dniu strona pozwana mogła wypłacić powódce żadaną kwotę, a zatem od tego dnia pozostaje w zwłoce.

W pozostałym zakresie powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W punkcie IV pozwu sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie (art.113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c.) kwotę 1755 zł tytułem opłaty od pozwu w części w której strona pozwana przegrała. Strona pozwana przegrała proces w części dotyczącej kwoty 35.088 zł. Na kwotę tą składa się 28.320 zł (punkt II pozwu) oraz kwota 6.768 (punkt I pozwu obliczonej wg. zasady określonej w art. k.p.c. Różnica pomiędzy zasądzoną rentą, a starą rentą tj. 564 zł /5409 zł – 4845zł/ x 12). 5% z kwoty 35088 zł to kwota 1755 zł.

Pozostałymi kosztami sądowymi sąd obciążył Skarb Państwa – art. 113 ustawy „ o kosztach sądowych w sprawach cywilnych”.

Sąd wzajemnie zniósł koszty procesu należne pomiędzy stronami na zasadzie art. 102 k.p.c. W przedmiotowej sprawie w zdecydowanie większej części wygrał pozwany. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że powódka jest osobą niepełnosprawną, wypadek miała u progu młodzieńczego życia i ma prawo czuć się rozgoryczona i pokrzywdzona. Ma prawo mieć pretensje do sprawcy wypadku. Ma prawo uważać, że ubezpieczyciel powinien łożyć na jej utrzymanie. Ma prawo poszukiwać możliwości zwiększenia swojej renty. Powódka nie ma zbyt wielu możliwości poszukiwania innych sposobów polepszenia swojego bytu. Z drugiej strony pozwany profesjonalnie zajmuje się ubezpieczeniami i musi się liczyć z faktem, że poszkodowani w wypadkach poszukują zadośćuczynienia i odszkodowania w sądach. Zatem musi kalkulować w swej działalności koszty związane z procesem.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony:

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucając:

1/ naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności poprzez naruszenie następujących przepisów:

- przepisu art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wywiedzenie przez Sąd I Instancji z zebranego w sprawie materiału dowodowego błędnych wniosków, które pozostają w sprzeczności z zasadami

logicznego myślenia i doświadczenia życiowego a w szczególności nieuwzględnienie przy ferowaniu wyroku dowodu z opinii powołanych w sprawie biegłych lekarzy sądowych a w szczególności biegłego z zakresu rehabilitacji, nieuwzględnienie wzrostu cen od marca 2010 roku do chwili wyrokowania;

- przepisu art. 278 k.p.c poprzez nieuwzględnienie w całości opinii powołanych w sprawie biegł w sytuacji kiedy powołanie biegłych było niezbędne z powodu braku wiadomości specjalnych;

- przepisu art. 321 k.p.c poprzez naruszenie zakazu zasądzenia ponad żądanie w sytuacji kiedy strona pozwana nie zgłosiła zarzutu przyczynienia do roszczenia o odszkodowanie na zakup samochodu, a także nie przedstawiła dowodów w postaci innych ofert zakupu samochodu;

- przepisu art. 322 k.p.c poprzez jego nieuwzględnienie w sytuacji braku możliwości ścisłego udowodnienia wysokości żądania;

2/ naruszenie prawa materialnego, a w szczególności poprzez naruszenie:

- przepisu art. 444 §1 k.c poprzez obrazę tego przepisu i nieuwzględnienie, że w razie uszkodzenia ciała, wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty;

- przepisu art. 444 §2 k.c. poprzez niezasądzenie renty uzupełniającej i renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie, która stanowiłaby pełne odszkodowanie za utratę całkowitej zdolności do pracy i zwiększenia się potrzeb oraz zmniejszenia widoków na przyszłość;

- przepisu art. 5 k.c poprzez przyjęcie, że powódka decydując się na urodzenie dziecka będąc niepełnosprawną powinna ponosić konsekwencje związane z wychowaniem dziecka;

- przepisu art. 18, art. 30, art. 31 oraz art. 47 Konstytucji RP, które to przepisy gwarantują wolności i prawa obywatelskie oraz prawo do posiadania rodziny podczas gdy Sąd I Instancji poprzez swoje rozstrzygnięcie narusza dobra osobiste określone w w/w przepisach;

- przepisu art. 362 k.c poprzez uwzględnienie stopnia przyczynienia przy ustalaniu wysokości odszkodowania za samochód w sytuacji kiedy strona pozwana takiego zarzutu nie składała a ponadto okoliczności niniejszej sprawy nie przemawiają za uwzględnieniem przyczynienia;

- przepisu art. 498 k.c. poprzez dokonanie potrącenia z roszczeniem powódki w sytuacji kiedy strona pozwana takiego zarzutu nie złożyła;

- przepisu art. 481 k.c poprzez nie zasądzenie odsetek w razie opóźnienia w płatności rat renty.

Wskazując na powyższe podstawy apelacyjne wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powódki:

- dalszej kwoty 85.392,00 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb i renty uzupełniającej za okres od 1.01.2012 roku do 1.07.2013 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu, ponad wypłaconą w tym okresie kwotę 87.210,00 zł;

- zasądzenie od pozwanego zakładu ubezpieczeń na rzecz powódki dalszej kwoty 4.834 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby i renty uzupełniającej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie każdej z rat poczynając od dnia 01.01.2013 roku do 31.12.2013 roku ponad dotychczas wypłaconą kwotę renty w wysokości 4.845,00 zł tj. podwyższenie renty z kwoty 4845,00 zł do kwoty 9.679,00 zł;

- zasądzenie od pozwanego zakładu ubezpieczeń na rzecz powódki dalszej kwoty 4.926 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby i renty uzupełniającej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie każdej z rat poczynając od

dnia 01.01.2014 roku do 31.12.2014 roku ponad dotychczas wypłacaną kwotę renty w wysokości 4.845,00 zł tj. Podwyższenie renty z kwoty 4.845,00 zł do kwoty 9.771,00 zł;

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 5.004,00 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby i renty uzupełniającej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie każdej z rat poczynając od dnia 01.01.2015 roku ponad dotychczas wypłacaną kwotę renty w wysokości 4.845,00 zł od dnia 01.01.2015 roku do dnia 31.12.2015 roku tj. podwyższenie renty z kwoty 4.845,00 zł do kwoty 9.849,00 zł;

zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 4.440,00 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby z odsetkami za opóźnienie w zapłacie którejkolwiek z rat ponad zasądzoną kwotę 5.409,00 zł;

- zasądzenie od pozwanego zakładu ubezpieczeń dalszej kwoty 83.084,00 zł na zakup samochodu marki P. model (...) z zabudową fotela dla osoby niepełnosprawnej z ustawowymi odsetkami od kwoty 41.680,00 zł od dnia 26.05.2014 roku do dnia 31.12.2015 roku a od dnia 01.01.2016 roku do dnia zapłaty z odsetkami za opóźnienie a od pozostałej kwoty z odsetkami za opóźnienie od dnia 28.01.2016 roku, ewentualnie uchylenie przedmiotowego wyroku i ponowne przekazanie sprawy Sadowi I Instancji.

Strona pozwana zaskarżyła w części objętej punktem II wyroku, w zakresie kwoty 28.320,00 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 26 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami za opóźnienie, punktem IV oraz pkt VI w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1/ obrazę przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń i wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia wyroku, polegającą na przyjęciu, że powódce należy się odszkodowanie za połowę wartości samochodu, przy jednoczesnym przyjęciu, że powódce przysługuje renta wynikająca z kosztów rehabilitacji w domu powódki;

- art. 100 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym rozłożeniu kosztów procesu oraz zniesieniu wzajemnie kosztów zastępstwa procesowego stron;

3/ naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 444 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odszkodowanie za szkodę majątkową na osobie obejmuje koszt zakupu nowego pojazdu, podczas gdy w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje koszty, które pozostają w związku przyczynowo-skutkowym ze szkodą.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o zmianę przedmiotowego wyroku w części zaskarżonej apelacją i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, a także o stosowną zmianę orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu, a to kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu obu apelacji zważył, co następuje:

Obie apelacja nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Podstawą roszczenia powódki jest przepis art. 907 § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania zostały ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. W sprawie o zmianę

(podwyższenie) wysokości renty (art. 907 § 2 k.c.) sąd jest związany zasadą i stopniem odpowiedzialności dłużnika, ustalonymi w wyroku przyznającym tę rentę poszkodowanemu (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1987 r., IV CR 265/87, Lex nr 8842). Powyższe oznacza, że brak jest podstaw do weryfikacji przesłanek zasądzonej renty a powództwo oparte na przepisie art. 907 § 2 k.c. nie może zmierzać do poprawienia błędów poprzedniego orzeczenia sądowego bądź zawartej ugody (wyrok SN z dnia 30 stycznia 1976 r., III PR 151/75, LEX nr 14298).

W sprawie niniejszej ma to o tyle znaczenie, że powódka w okresie nieprzedawnionym nie uzyskała orzeczenia sądu ustalającego odpowiedzialność strony pozwanej za szkody mogące powstać w przyszłości (art. 189 k.p.c.). Z tego powodu istnieje przeszkoda w dochodzeniu przez powódkę nowych roszczeń odszkodowawczych. Również powoływanie się na nową szkodę o charakterze niemajątkowym (krzywdę) nie może odnieść skutku wobec zasądzonych już prawomocnie zadośćuczynienia, które jest jednorazowe i nie może być powtarzane ani zwiększone w kolejnym postępowaniu.

Podstawę zasądzenia renty na rzecz powódki stanowił przepis art. 444 § 2 k.c. Jak wynika z treści tego przepisu roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu w razie:

- 1) całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej,
- 2) zwiększenia się jego potrzeb,
- 3) zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość.

Renta zasądzona na rzecz powódki miała rekompensować uszczerbki majątkowe wynikające ze zwiększenia potrzeb powódki oraz utraty możliwości zarobkowania.

Należy jednak podkreślić, że powódce nie przysługują dwie odrębne renty niezależne od siebie, ale jedna renta wyliczona na podstawie dwóch wskazanych składników. Jeżeli zatem w okresie 50 miesięcy powódka nie wykonywała zabiegów rehabilitacyjnych to nie jest to przyczyna obniżenia renty, ale jednocześnie brak podstaw do jej podwyższenia za okres poprzedzający w sytuacji, gdy pewnej podwyżce uległ drugi składnik renty tj. średnie wynagrodzenie. Z uzasadnienia Sądu Okręgowego nie wynika, aby Sąd dokonał potrącenia wzajemnych wierzytelności.

Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że nie każda zmiana stosunków – nawet nieznaczna – daje podstawę do zmiany renty.

Nadto należy mieć na uwadze, że w sprawach o podwyższenie renty sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności. W tym zakresie powinien kierować się wskazaniem z art. 322 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 13.12.1999r, I CKN 832/98, niepubl.).

Przesłanką żądania zmiany wysokości lub czasu trwania renty jest zmiana stosunków, a ciężar dowodu - zgodnie z art. 6 k.c. - spoczywa na powodzie (wyrok SN z dnia 5 marca 1976 r., III PRN 4/76, LEX nr 14301). Zmiana stosunków musi nastąpić po dacie ustalenia uprawnienia do renty. Orzekając o zmianie, sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności dotyczące sytuacji osobistej i majątkowej stron umowy oraz okoliczności obiektywne, w tym też istotny spadek zmiany siły nabywczej pieniądza (por. m.in. uchwała SN z dnia 20 kwietnia 1994 r., III CZP 58/94, OSNC 1994, Nr 11, poz. 207; uchwała SN z dnia 28 października 1993 r., III CZP 142/93, OSNC 1994, Nr 4, poz. 82; wyrok SN z dnia 9 stycznia 2009 r., I CNP 94/08, LEX nr 523654).

Podwyższenie renty na rzecz powódki z uwagi na wzrost przeciętnego wynagrodzenia na rzecz powódki nie budzi zastrzeżeń na gruncie art. 444 § 2 k.c. i nie prowadzi też do naruszenia art. 907 § 2 k.c. Zmiana stosunków polega tu na tym, że gdyby powódka była zdrowa, osiągnęłaby dochody z własnej pracy.

Ustalając wysokość renty sądy przyjęły, że w jej skład wchodzi: kwota konieczna na opiekę 1500 zł; kwota potrzebna na rehabilitację 3000 zł; kwota 250 zł. zakupu leków, środków czystości i diety; kwota 1.045,19 zł tytułem utraconych

zarobków. W sumie daje do kwotę 6.056,49 zł miesięcznie. Kwota ta następnie została pomniejszona o 20 % z uwagi na przyczynienie się powódki do wypadku. W sumie renta więc wyniosła 4.845 zł.

Nie budzi też zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu I instancji odnośnie oceny roszczenia powódki o podwyższenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Średnie miesięczne wynagrodzenie za 2015r. wynosiło 3.899,79 zł brutto czyli 2783,26 zł netto, od czego należało odjąć rentę z ZUS.

Odnośnie kosztów opieki już w poprzednim postępowaniu powódka podawała stawkę netto, która po doliczeniu podatku daje stawkę 10,33 zł. Sądy przyjęły 5 zł za godzinę z uwagi na fakt, że opiekę sprawuje mąż, który nie jest specjalistą od pielęgniarstwa. W skali miesięcznej daje to kwotę 1.500 zł. W tamtej sprawie w ogóle nie pojawiła się kwestia otrzymywanych świadczeń przez męża powódki M. C. na opiekę nad powódką. Z tego powodu sąd w ogóle nie brał tego pod uwagę.

Podstawowa stawka wynagrodzenia brutto za usługi opiekuńcze stosowane przez Gminny Ośrodek Pomocy (...) w K. wynosi 24,68 zł/h. Stopień odpłatności uzależniony jest od wysokości dochodów. Osoba pozostająca w rodzinie ponosi 45 % odpłatności czyli 11,11 zł brutto, jeżeli dochód na członka rodziny wynosi jest w granicach 1670,50 zł – 1799 zł. W rodzinie powódki dochód wynosi 6790 zł, co na członka rodziny daje kwotę 1697, 50 zł. Zasadnie zatem Sąd I Instancji przyjął, że stosunkowo nieznaczne zmiany w zakresie potrzeb powódki odnośnie opieki nie znajdują uzasadnienia w świetle treści art. 907 § 2 k.c.

Sądy poprzednio przyjęły, że potrzebna kwota na rehabilitację to kwota 3000 zł miesięcznie – poza potrzebami dojazdu na rehabilitację celem korzystania z rehabilitacji – w części - poza miejscem zamieszkania, co usprawiedliwia częściowe uwzględnienie powództwa odnośnie zakupu odpowiednio przystosowanego samochodu.

Wszak jak wynika z ustaleń sądu, pomimo poważnych deficytów ruchowych i niedowładu czterokończynowego powódka może korzystać z rehabilitacji w budynkach publicznej służby zdrowia. W przypadku powódki zabiegi w ramach publicznej służby zdrowia – NFZ byłyby bezpłatne, chociaż niekoniecznie wystarczające. Powódka powinna kontynuować systematyczną, codzienną rehabilitację – głównie w formie ćwiczeń kinezyterapeutycznych, tj. ćwiczeń czynnych, oporowych, wspomaganych i biernych (wykonywanych przez drugą osobę: męża, fizjoterapeutę) oraz z wykorzystaniem metod fizjoterapeutycznych typu PN, których głównym celem jest utrzymanie posiadanego poziomu sprawności i wydolności czynnościowej narządu ruchu. Rehabilitacja powinna być kontynuowana przede wszystkim w warunkach domowych, ale także z wykorzystaniem publicznej służby zdrowia. W jej ramach powódka powinna przynajmniej 1x w roku brać udział w intensywniejszej rehabilitacji w przychodni rehabilitacyjnej (ambulatoryjnie) z intensywnością 3-5 sesji na tydzień przez 2-3 tygodnie oraz 1 x na rok w intensywniejszym turnusie rehabilitacyjnym w oddziale szpitalnym lub innym specjalistycznym ośrodku rehabilitacji neurologicznej lub turnusie tzw. aktywnej rehabilitacji osób na wózku.

Optymalnym rozwiązaniem w przypadku trwałej niepełnosprawności i niedowładu czterokończynowego oraz aktualnego stanu czynnościowego narządu ruchu powódki oraz z uwzględnieniem aktualnej sytuacji rodzinnej (2 dzieci, w tym 1 małe oraz czasochłonność dotarcia do ośrodka rehabilitacji) byłyby 1 sesja rehabilitacji dziennie z dojeżdżającym do powódki fizjoterapeutą (masaż + ćwiczenia kinezyterapeutyczne, w zakresie czasowym: 1 – 1,5 h dziennie) i dodatkowo minimum jedna sesja samodzielnej rehabilitacji z pomocą drugiej osoby – członka rodziny np. męża (1 godzina dziennie, możliwe także w układzie np. 2x05h dziennie). Rehabilitacja może i powinna być realizowana głównie w warunkach domowych (o ile warunki lokalowe dają taką możliwość).

Sąd Apelacyjny podziela wszystkie argumenty Sądu Okręgowego, co do tego, że powinien to być tańszy samochód K., skoro spełnia on wszystkie wymagania i również należy do samochodów klasy średniej oraz, że powódce należy się tylko częściowe (w połowie) pokrycie kosztów z tego tytułu, skoro powódce przyznano odpowiednio wysoką rentę z uwagi na potrzebę prowadzenia rehabilitacji w domu. Nadto samochód ma zaspokajać również inne potrzeby powódki np. kulturalne, turystyczne itp.

W rezultacie należy stwierdzić, że sprawie niniejszej powódka niewątpliwie nie wykazała aby jej potrzeby związane z rehabilitacją wzrosły ponad zasądzoną poprzednio kwotę i sumę zasądzoną obecnie na zakup odpowiednio przystosowanego samochodu częściowo pokrywającą ten zakup (obowiązek wynikające z art. 6 k.c.), a tym bardziej, aby kwotę wyższą rzeczywiście wydatkowała, do czego jednak nie jest zobowiązana co do zasady.

Powyższe argumenty przesądzają jednocześnie o bezzasadności apelacji strony pozwanej.

Wszystkie powyższe uwagi prowadzą do wniosku, iż obie apelacje należało oddalić, jako bezzasadne, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. dzieląc w całości argumenty Sądu I Instancji odnośnie orzeczenia o kosztach procesu za pierwszą instancję, uznając, że również powinny one odnieść skutek w drugiej instancji – więc mimo, że powódka przegrała sprawę w znacznie większym zakresie Sąd Apelacyjny nie obciążył jej kosztami należnymi drugiej stronie.

SSA Regina Kurek SSA Anna Kowacz – Braun SSA Józef Wąsik